

Sygn. akt V ACa 794/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maryla Domel-Jasińska (spr.)
Sędziowie:	SA Artur Lesiak SO del. Małgorzata Gajewska
Protokolant:	stażysta Anna Kowalewska

po rozpoznaniu w dniu 2 marca 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa J. D. (1)

przeciwko J. S., S. H., J. M. (1), D. W., Ł. W., M. S., D. K., D. G. i M. Ś. (1)

o zapłatę i rentę

na skutek apelacji pozwanych: J. S., S. H., J. M. (1), D. W., Ł. W., M. S., D. K., D. G. i M. Ś. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 7 kwietnia 2015 r. sygn. akt I C 443/09

I. prostuje w zaskarżonym wyroku oznaczenie pozwanego D. W. w ten sposób, że w punktach 1 (pierwszym), 2 (drugim), 3 (trzecim), 4 (czwartym) i 5 (piątym) wyroku po słowach (...) wpisuje (...) w miejsce (...);

II. oddala wszystkie apelacje;

III. zasądza solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 4.428 zł (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

IV. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w B. na rzecz adwokata W. K. kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych), powiększoną o stawkę należnego podatku od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu pozwanemu Ł. W. w postępowaniu apelacyjnym;

V. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w B. na rzecz adwokata S. M. kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych), powiększoną o stawkę należnego podatku od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu pozwanemu J. S. w postępowaniu apelacyjnym;

VI. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w B. na rzecz adwokata H. K. kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych), powiększoną o stawkę należnego podatku od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu pozwanemu D. W. w postępowaniu apelacyjnym;

VII. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w B. na rzecz adwokata D. L. kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych), powiększoną o stawkę należnego podatku od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu pozwanemu M. S. w postępowaniu apelacyjnym oraz kwotę 284,17 zł (dwieście osiemdziesiąt cztery złote siedemnaście groszy) tytułem zwrotu wydatków;

VIII. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w B. na rzecz adwokata B. L. (1) kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych), powiększoną o stawkę należnego podatku od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu pozwanemu D. G. w postępowaniu apelacyjnym oraz kwotę 42 zł (czterdzieści dwa złote) tytułem zwrotu wydatków;

IX. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w B. na rzecz radcy prawnego K. C. kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych), powiększoną o stawkę należnego podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za pełnienie obowiązków kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego J. M. (1) w postępowaniu apelacyjnym.

Na oryginale właściwe podpisy.

V ACa 794/15

UZASADNIENIE

Powód J. D. (1) domagał się zasądzenia na swoją rzecz od solidarnie pozwanych: M. S., Ł. W., D. K., D. G., M. Ś. (1), J. S., S. H., J. M. (1) i D. W. kwoty 1.000.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, kwoty 306.282 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem odszkodowania za poniesione koszty leczenia i rehabilitacji powoda oraz kwoty 5.000 zł miesięcznie tytułem renty na pokrycie bieżących kosztów opieki i rehabilitacji powoda.

Nadto powód wniósł o ustalenie solidarnej odpowiedzialności pozwanych za dalsze skutki pobicia powoda i o zwrot od pozwanych kosztów procesu.

Z uzasadnienia żądań powoda wynikało, że prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 19 stycznia 2010 r. sygn. akt IV K (...) M. S., Ł. W., D. K., D. G. i M. Ś. (1) zostali uznani za winnych tego, że w dniu (...) w B., przy ulicy (...), działając wspólnie i w porozumieniu z J. M. (1), D. W., S. H. i J. S., wzięli udział w pobiciu J. D. (1), polegającym na biciu i kopaniu po całym ciele. W szczególności Ł. W. z innymi osobami kopał J. D. (1) po całym ciele a M. S. uderzał go podeszwą buta, opuszczając kilkakrotnie nogę na głowę pokrzywdzonego, powodując u niego ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci (...), z równoczesnym doznaniem przez J. D. (1) (...) Wskazany wyżej wyrok pozwani M. S., Ł. W., D. K., D. G. i M. Ś. (1) na podstawie art. 158 § 2 k.k. i art. 156 § 1 k.k. zostali skazani na karę pozbawienia wolności. Z kolei J. S., S. H., J. M. (1) i D. W., którzy w dacie pobicia J. D. (1) byli nieletni, odpowiadali przed Sądem Rodzinnym i Nieletnich w B. i postanowieniem tego Sądu z dnia 16 lutego 2009 r. sygn. V Now (...) został zastosowany wobec nich środek wychowawczy w postaci nadzoru kuratora.

Po pobiciu go przez pozwanych powód został odwieziony do Wojewódzkiego Szpitala im. (...) w B., na Oddział (...) w stanie głębokiej nieprzytomności i niewydolności oddechowej, (...). (...) Następnie powód był leczony w (...) Szpitalu (...) w B., na Oddziale (...) i w Klinice (...) im. dr A. J. w B., w sumie do 16 grudnia 2006 r., kiedy to powoda skierowano do dalszej rehabilitacji w warunkach domowych. W(...) Orzeczeniem Powiatowego Zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności z dnia 11 września 2006 r. powód został zaliczony do osób o znacznym stopniu niepełnosprawności, o charakterze trwałym.

(...) Od powrotu powoda ze szpitala sprawują nieprzerwanie stałą opiekę nad swoim jedynym synem, ponosząc koszty jego diety, leków, opatrunków, badań, rehabilitacji i opieki specjalistów. Miesięczne wydatki na ten cel zamykają się w kwocie 6.500 zł. (...) (...), (...)

Wszyscy pozwani wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na ich rzecz zwrotu kosztów procesu, kwestionując swoją odpowiedzialność za skutki pobicia powoda, wskazując na przyczynienie się powoda do powstania tych skutków i na podstawy do miarkowania żądanych w pozwie świadczeń.

Nadto pozwany S. H. kwestionował fakt użycia przemocy wobec powoda a także zarzucił, że fakt popełnienia przez niego przestępstwa udziału w pobiciu powoda nie został stwierdzony prawomocnym wyrokiem karnym, a jedynie postanowieniem Sądu Rodzinnego i Nieletnich, który nie jest wiążący dla sądu cywilnego i podlega swobodnej ocenie w trybie art. 233 § 1 k.p.c.

Także pozwany J. S. podnosił okoliczność, iż w chwili zdarzenia wywołującego szkodę był małoletni. Ustanowiony dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego J. M. (1) kurator procesowy zakwestionował żądanie pozwu zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Podniósł zarzut braku wyrządzenia krzywdy powodowi z uwagi na brak adekwatnego związku między jego działaniem a krzywdą powoda. Pozwany był w dacie zdarzenia małoletni i był biernym uczestnikiem tego zdarzenia. Wskazał na przyczynienie się powoda do powstałej krzywdy i na podstawy do miarkowania żądanego przez powoda zadośćuczynienia i odszkodowania.

Z kolei pozwany D. G. dodatkowo podniósł, że w procesie karnym nie ustalono, iż jego działania spowodowały u powoda obrażenia, których skutkiem jest obecny stan zdrowia powoda.

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2015 r. zasądził solidarnie od wszystkich pozwanych na rzecz powoda kwotę 1.000.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 sierpnia 2009 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia, kwotę 173.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 sierpnia 2009 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania oraz kwotę 4.000 zł miesięcznie tytułem renty, płatną do 10 dnia każdego miesiąca, począwszy od września 2009 r., z ustawowymi odsetkami w wypadku uchybienia terminowi zapłaty.

Nadto Sąd I instancji ustalił odpowiedzialność wszystkich pozwanych za mogące ujawnić się w przyszłości skutki pobicia powoda w dniu (...), zasądził solidarnie od wszystkich pozwanych na rzecz powoda kwotę 8.856 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, świadczonego na rzecz powoda przez ustanowionego adwokata z urzędu, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i rozstrzygnął o kosztach pomocy prawnej, udzielonej z urzędu pozwanym: Ł. W., D. W., M. Ś. (1), M. S., D. G., J. S. oraz kosztach ustanowionego kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego J. M. (1).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych.

Na przełomie 2005 r. i 2006 r. narastał konflikt pomiędzy młodymi mieszkańcami osiedla (...) i osiedla (...) w B.. Grupy młodych mężczyzn, w tym także nieletnich, z obu osiedli umawiały się na wspólne spotkania i organizowanie bójek. Powód należał do grupy z osiedla (...), pozwani do grupy z osiedla (...).

W dniu (...) doszło do spotkania powoda z reprezentantem grupy z osiedla (...) K. na parkingu przy supermarkecie (...) na osiedlu (...), podczas którego ustalono, że dojdzie do bójki kilkudziesięciu osobowych grup z obu osiedli, bez używania jakichkolwiek przedmiotów przydatnych w bójce. Termin bójki został ostatecznie ustalony między powodem i D. K. w rozmowie telefonicznej na dzień (...) na godzinę 18⁽⁰⁰⁾, w lasku w rejonie ulic (...) i mjr H. D., w pobliżu usypanego pagórka. Grupa z osiedla (...), licząca 30-40 osób zebrała się w dniu (...) ok. godz. 19⁽³⁰⁾ – 20⁽⁰⁰⁾ w rejonie boiska przy (...) i następnie przeszła w stronę ulicy (...), gdzie nie zastała już grupy z osiedla (...), która stawiała się na miejsce zbiórki na boisku przy (...) przy ul. (...) o godz. 18⁽⁰⁰⁾ i przeszła na umówione miejsce bójki w lasku w rejonie ulic (...) i mjr H. D.. Po wymianie telefonów grupa z osiedla (...) wróciła na teren swojego osiedla i większość

jej uczestników rozeszła się. Na ulicy (...), na wysokości (...) przy piaskownicy pozostała jedynie kilkunastoosobowa grupa, w tym powód, K. L. (1), P. W., D. F. (1), K. L. (2) i J. M. (2).

Grupa z osiedla (...) po powrocie z miejsca umówionej bójki na boisko przy (...) ponownie zaczęła się gromadzić ok. godz. 19⁽³⁰⁾ – 19⁽⁴⁵⁾, aby udać się na osiedle (...) i doprowadzić do planowej wcześniejszej bójki. Ostatecznie na osiedle (...) przeszła grupa około 40 osób, w tym pozwani. Kiedy grupa ta dotarła na ulicę (...), zauważyła przebywającą przy piaskownicy kilkunastoosobową grupę z W., w tym powoda i J. M. (2) i rzuciła w ich stronę niecenzuralne okrzyki. Członkowie grupy z W. zaczęli uciekać, zaś grupa z K. ruszyła za nimi w pościg. Uciekający w większości rozproszyli się między blokami. Powód J. D. (1) uciekając przed ścigającymi go osobami wbiegł do przyblokowego ogródka przy (...) przy ul. (...). Za nim do ogródka wbiegło kilkanaście osób z osiedla (...), w tym Ł. W., D. W., M. S., S. H. i J. M. (1). Ł. W. i S. H., a także inne nieustalone osoby kopali leżącego J. D. (1) po całym ciele. M. S. uderzył powoda w głowę unosząc i opuszczając obutą nogę. Bicie powoda przebiegało na oczach mieszkańców bloku, obserwujących zajście z okien. Mieszkańcy nawoływali do zaprzestania bicia i wołali, że została wezwana policja.

Pozwani M. Ś. (1), D. G. i D. K. nie wbiegli do ogródka, jednak słyszeli dochodzące stamtąd okrzyki i odgłosy bicia. Po upływie kilku minut od rozpoczęcia zdarzenia pozwany D. K., zawołał „zbiórka” i na ten jego sygnał osoby znajdujące się w ogródku, jak i pozostali uczestnicy grupy z K., zaczęły bezładnie uciekać. Po kilku minutach na miejsce przybyły patrol policji i straży miejskiej.

Powód bezpośrednio po pobiciu został odwieziony do Wojewódzkiego Szpitala im. dr J. B. w B., na Oddział (...), w(...)

W dniu 6 czerwca 2006 r. powód został przewieziony w stanie bardzo ciężkim do (...) Szpitala (...) w B., na Oddział (...), gdzie uzyskano niewielką poprawę stanu (...).

Od (...) powód był rehabilitowany, przy czym od 3 listopada 2006 r. kontynuował leczenie rehabilitacyjne w Szpitalu (...) im. dr A. J. w B., w Klinice (...), gdzie przebywał do dnia 16 grudnia 2006 r., a następnie skierowano go do dalszej rehabilitacji w warunkach domowych.

(...)Na podstawie opinii sądowno-lekarskiej biegłego K. R. Sąd Okręgowy ustalił, poza określonym wyżej stanem zdrowia powoda, że aktualny uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 100 %(...)

(...)

Rodzice powoda – E. i J. małżonkowie D. nie pracują i sprawują stałą opiekę nad powodem. Obecnie powód korzysta z 1 godziny dziennie prywatnej rehabilitacji, jest regularnie konsultowany stomatologicznie, urologicznie i logopedycznie. Koszty utrzymania i opieki nad powodem (wyżywienie, leki, rehabilitacja, badania specjalistyczne, aparaty do podawania kroplówek, konsultacje lekarskie, środki higieniczne, w tym pampersy) są wysokie i wynoszą ok. 3.500 – 4.000 zł miesięcznie. Koszty te w pierwszych latach leczenia powoda były wyższe i wynosiły ok. 6.000 zł miesięcznie. Miesięczne dochody gospodarstwa domowego rodziców powoda obejmują zasiłek opiekuńczy (520 zł), rentę E. D. (670 zł), rentę powoda (620 zł) oraz dodatek opiekuńczy (153 zł). Rodzice powoda korzystają z pomocy finansowej członków rodziny i znajomych, własnych oszczędności oraz kredytu bankowego. (...) M. W., (...) E. M., (...) J. M. (3), (...) A. T. i (...) B. J. (1). Zaciągnęli kredyt bankowy w kwocie (...)

Prognozy na przyszłość co do stanu zdrowia powoda są niekorzystne. Powód wymaga pełnej pielęgnacji i kompleksowej rehabilitacji, głównie dla utrzymania obecnego stanu zdrowia. (...)

Pozwani M. S., Ł. W., D. K., D. G. i M. Ś. (1), wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 19 stycznia 2010 r. sygn. akt IV K (...), utrzymanym w mocy przez Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 17 września 2010 r. sygn. akt IV Ka (...), z modyfikacją podstawy prawnej skazania M. S. przez usunięcie z tej podstawy prawnej art. 158 § 2 k.k., zostali uznani za winnych tego, że w dniu (...) w B. przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z nieletnimi sprawcami – pozwanymi J. S., S. H., J. M. (1) i D. W. oraz ok. 30 innymi nieustalonymi osobami wzięli udział w pobiciu J. D. (1), polegającym na biciu i kopaniu po całym ciele w ten sposób, że po wspólnym pościgu grupy około dziesięciu osób, w

tym J. D. (1), w ogródku przybłokowym Ł. W. wraz z około 10 osobami kopał J. D. (1) po całym ciele, a M. S. uderzał go podeszwą buta, opuszczając kilkakrotnie nogę na głowę pokrzywdzonego, powodując u niego ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci urazu (...)a ponadto J. D. (1) doznał (...), przy czym Ł. W., D. K., D. G. i M. Ś. (1) na podstawie okoliczności towarzyszących opisanemu zdarzeniu mogli przewidzieć jego następstwo w postaci ciężkiego uszkodzenia ciała, tj. przestępstwa z art. 158 § 1 k.k. i art. 158 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w stosunku do Ł. W., D. K., D. G. i M. Ś. (1) oraz przestępstwa z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w stosunku do M. S..

Nadto prawomocnym postanowieniem z dnia 16 lutego 2009 r. sygn. akt V Now (...) Sąd Rejonowy w B. V wydział Rodzinny i Nieletnich ustalił, że nieletni J. S., S. H., J. M. (1) i D. W. w dniu (...) w B. przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, których materiały wyłączono do odrębnego prowadzenia, brali udział w pobiciu, w którym nieznanemu sprawcy, bądź sprawcy używali kija bejsbolowego, w wyniku którego pokrzywdzony J. D. (1) doznał uszkodzeń ciała realnie zagrażających życiu, w (...) tj. dopuścili się czynu z art. 158 § 2 k.k.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo w znacznej części zasługiwało na uwzględnienie. W pierwszej kolejności Sąd ten odniósł się do zgłoszonego w pozwie żądania zasądzenia zadośćuczynienia, o którym stanowi art. 445 § 1 k.c.

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c., w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym, tj. art. 444 § 1 k.c. (w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia) sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpienia fizycznych i psychicznych, związanych z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, już doznanych i mogących wystąpić w przyszłości. Ma ono zatem charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, przyznaną jednorazowo, o ekonomicznie odczuwalnej wartości.

Odpowiedzialność wszystkich pozwanych za uszkodzenia ciała i rozstrój zdrowia powoda nie budziła żadnych wątpliwości Sądu Okręgowego, gdyż wynikała ona w odniesieniu do pozwanych M. S., Ł. W., D. K., D. G. i M. Ś. (1) z ustaleń prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w B. z dnia 19 stycznia 2010 r. sygn. akt IV K (...), którymi zgodnie z art. 11 zd. 1 k.p.c. Sąd Okręgowy rozpoznający niniejszą sprawę był związany. Nie budziła wątpliwości także odpowiedzialność pozwanych J. M. (1), D. W., S. H. i J. S., którzy w chwili zdarzenia byli nieletni, gdyż odpowiedzialność ta została ustalona wskazanym wyżej prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w B. z dnia 16 lutego 2009 r. sygn. akt V Now (...). Udział nieletnich wówczas pozwanych potwierdzony został także w wyroku karnym Sądu Rejonowego w B. z dnia 19 stycznia 2010 r. sygn. akt IV K (...).

W związku z powyższym Sąd Okręgowy uznał za bezzasadne twierdzenia poszczególnych pozwanych, iż nie zostało wykazane, aby to ich działania spowodowały u powoda obrażenia, których skutkiem jest obecny stan zdrowia powoda. Sąd I instancji przypomniał, iż w doktrynie i judykaturze prawa karnego wskazuje się, że znamieniem czynu z art. 158 § 1 k.k. jest narażenie na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. lub art. 157 § 1 k.k. Konstrukcja przestępstwa z art. 158 § 1 k.k. nie przewiduje powiązania działającego urazu, zadanego przez jednego ze sprawców, z powstałymi obrażeniami ciała, a więc indywidualizacji odpowiedzialności w tym zakresie. Podkreśla się także, że art. 158 § 2 i 3 k.k. określa dwa wypadki udziału w bójce lub pobiciu, kwalifikowane przez następstwo. W § 2 chodzi o następstwo w postaci ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, zaś w § 3 o następstwo w postaci śmierci człowieka. Są to zatem w pewnym sensie przestępstwa skutkowe, choć nie jest potrzebne wykazanie związku przyczynowego między tym skutkiem a zachowaniem każdego ze współsprawców. Sąd Okręgowy przytoczył w powyższym zakresie fragment uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 17 września 2010 r. IV Ka (...), w którym Sąd ten stwierdził, że przepis art. 158 k.k. kwalifikowany skutkiem w postaci ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia człowieka (§ 2) względnie następstwem w postaci śmierci człowieka (§ 3) ma zastosowanie do każdego uczestnika zajścia tylko wtedy, gdy nie można ustalić, kto z biorących udział w bójce lub pobiciu wywołał ten skutek. W przypadku ustalenia takiego sprawcy, on ponosi indywidualną odpowiedzialność za skutek będący następstwem kwalifikującym udział w bójce bądź pobiciu, a pozostali jego uczestnicy ponoszą odpowiedzialność za typ kwalifikowany umyślnego udziału w bójce lub pobiciu, jeżeli mogli przewidzieć następstwo w postaci ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia albo spowodowania śmierci człowieka. Przestępstwa określone w

art. 158 § 2 k.k., a takich dopuścili się pozwani, poza pozwanym M. S., którego czyn został zakwalifikowany z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., są przestępstwami umyślnymi, kwalifikowanymi przez nieumyślne następstwo. Sam udział w bójce lub pobiciu w rozumieniu art. 158 § 2 k.k. jest umyślny, natomiast następstwo, o którym mowa w art. 158 § 2 k.k. może być spowodowane nieumyślnie. Odpowiedzialność karną z art. 158 § 2 k.k. ponosi taki sprawca, którego zamiarem w trakcie pobicia nie jest objęty skutek w postaci ciężkiego kalectwa, jako wynik działania własnego lub innego uczestnika, któremu udziela pomocy. Z uzasadnienia wyroku z dnia 19 stycznia 2010 r. sygn. akt IV K (...) Sądu Rejonowego w B. wynikało, że znamię udziału w pobiciu D. K., D. G. i M. Ś. (1) wypełniało nie tylko zadawanie ciosów ale także wszelkie inne formy zachowania, które w zbiorowym działaniu przyczyniają się do niebezpiecznego charakteru zajścia.

W świetle powyższych rozważań odpowiedzialność biorących udział w pobiciu powoda pozwanych nie budziła w ocenie Sądu I instancji żadnych wątpliwości. Wszyscy pozwani uczestniczyli w zdarzeniu, chociaż nie wszyscy osobiście zadawali powodowi ciosy. Sam aktywny udział w zdarzeniu, polegający na ataku na grupę, w której znajdował się powód i następnie udział w pościgu za powodem, w wyniku którego został on osaczony i dotkliwie pobity, uzasadniał uznanie, że wszyscy pozwani ponoszą odpowiedzialność za skutki pobicia powoda.

Sąd Okręgowy wskazał, że wszyscy nieletni sprawcy w chwili zdarzenia mieli ukończone 16 lat, co pozwalało na przyjęcie, iż byli oni w stanie świadomie pokierować swoim postępowaniem. Brak było jakichkolwiek dowodów na to, że którykolwiek z nieletnich wówczas sprawców nie miał w chwili zdarzenia dostatecznego rozeznania co do znaczenia i skutków pobicia powoda.

Na skutek pobicia powód doznał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu fizycznym i psychicznym, wynoszącego 100%. Mimo długotrwałego leczenia szpitalnego i intensywnej rehabilitacji, prowadzonej w warunkach szpitalnych i domowych, stan zdrowia powoda nie uległ poprawie. Powód (...) Wymaga pełnej opieki osób trzecich oraz 4 razy w tygodniu opieki pielęgniarskiej. (...) Zaisnialy skutek pobicia powoda w postaci uszczerbku na jego zdrowiu fizycznym i psychicznym jest ogromny i oczywisty, potwierdzony dokumentacją lekarską i opinią biegłego. Powód w chwili zdarzenia był osobą młodą, o pełnej sprawności fizycznej i planach na przyszłość. Obecnie powód jest całkowicie niesamodzielny, rokowania na przyszłość co do jego stanu zdrowia są niekorzystne, a rehabilitacja prowadzona jest głównie dla utrzymania obecnego stanu zdrowia.

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że rozmiar doznanej przez powoda krzywdy uzasadniał żądanie zadośćuczynienia w kwocie 1.000.000 zł. W szczególności Sąd ten miał na względzie stopień wszystkich negatywnych dla powoda konsekwencji, wynikających z doznanego uszczerbku na zdrowiu, w szczególności pełną utratę sprawności, pełną zależność od osób trzecich, niekorzystne prognozy na przyszłość a także wiek powoda, który w chwili zdarzenia miał niespełna 20 lat i całe życie przed sobą.

Żądanie zasądzenia odszkodowania na podstawie art. 444 § 1 k.c., obejmującego wszelkie koszty wynikłe z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd Okręgowy uznał za zasadne do kwoty 173.000 zł. Zeznający w sprawie świadkowie potwierdzili udzielenie pożyczek rodzicom powoda na pokrycie kosztów opieki i rehabilitacji powoda w kwotach: (...) od M. W., (...) E. M., (...) J. M. (3), (...) A. T. i (...) B. J. (1). Nadto rodzice powoda zaciągnęli kredyt na kwotę ok. (...)

Roszczenie odszkodowawcze przewyższające kwotę 173.000 zł nie zostało przez powoda, w ocenie Sądu Okręgowego, wykazane i w tej części powództwo podlegało oddaleniu. Świadek B. J. potwierdził udzielenie rodzicom powoda pożyczki jedynie w kwocie (...) zł, podczas gdy powód wskazywał, że od tego świadka uzyskał pożyczkę w wysokości (...) zł. Nadto Sąd I instancji nie znalazł podstaw do zasądzenia równowartości kwot uzyskanych przez powoda z fundacji (...), w łącznej kwocie (...), gdyż nie wykazano, aby na powodzie ciążył obowiązek zwrotu otrzymanej dotacji.

Żądanie zasądzenia renty na podstawie art. 444 § 2 k.c. również podlegało częściowemu uwzględnieniu. Roszczenie o rentę przysługuje poszkodowanemu w razie całkowitej lub częściowej utraty przez niego zdolności do pracy zarobkowej albo zwiększenia się jego potrzeb lub zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość. Każda z tych

okoliczności może stanowić samodzielną podstawę zasądzenia renty, jednakże konieczną przesłanką jest powstanie szkody bądź to w postaci zwiększenia wydatków, bądź to zmniejszenia dochodów.

W ocenie Sądu Okręgowego nie było w rozpoznawanej sprawie wątpliwości, że w związku z zaistniałym zdarzeniem szkodowym i powstałym uszczerbkiem na zdrowiu powoda znacząco zwiększyły się potrzeby powoda, mające realny wymiar ekonomiczny. Koszt utrzymania powoda i opieki nad nim (wyżywienie, leki, rehabilitacja, badania, aparaty do podawania kroplówek, konsultacje lekarskie, środki higieniczne – pampersy) jest wysoki i według wiarygodnych zeznań ojca powoda – J. D. (2) wynosi obecnie ok. 3.500 – 4.000 zł miesięcznie, zaś w pierwszych latach leczenia i rehabilitacji powoda koszt ten był wyższy, gdyż wynosił ok. 6.000 zł miesięcznie. Kwota kosztów utrzymania i leczenia powoda, w perspektywie wielkości doznanego uszczerbku na zdrowiu powoda oraz zakresu wymaganej opieki i rehabilitacji, nie jest według Sądu Okręgowego wygórowana.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy uznał zasadność żądania zasądzenia renty w kwocie 4.000 zł miesięcznie, którą zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda, oddalając dalej idące żądanie rentowe. Na podstawie art. 189 k.p.c. Sąd I instancji ustalił solidarną odpowiedzialność pozwanych na przyszłość za skutki pobicia powoda w dniu (...), gdyż z treści opinii biegłego K. R. wynikało, że prognozy co do stanu zdrowia powoda na przyszłość są niekorzystne, istnieje zwiększone ryzyko wystąpienia powikłań w postaci infekcji (...). Nadto występuje u powoda niebezpieczeństwo powikłań większe niż u osób zdrowych i może stanowić zagrożenie życia.

Solidarna odpowiedzialność pozwanych wobec powoda za zapłatę zadośćuczynienia, odszkodowania i renty wynika z art. 441 k.c.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił zgłoszonych przez pozwanych zarzutów przyczynienia się powoda do powstania szkody (art. 362 k.c.) i ograniczenia obowiązku naprawienia szkody ze względu na stan majątkowy osób odpowiedzialnych za szkodę (art. 440 k.c.) Z materiału dowodowego sprawy wynikało, że powód był nieformalnym „przywódcą” grupy młodzieży z osiedla (...) i także organizatorem bójki określonej jako „ustawka”, która miała się odbyć w dniu (...) Do planowej bójki („ustawki”) jednak nie doszło, gdyż grupa z osiedla (...) po stawieniu się na umówione miejsce nie zastała grupy z K., po czym wróciła na teren swojego osiedla i się rozeszła. Przy ulicy (...), w okolicy piaskownicy, pozostało jedynie kilkanaście osób, w tym m.in. powód, D. F. (2) i J. M. (2). Osoby te uważały, co potwierdził w swoich zeznaniach świadek F., że ustawka już się nie odbędzie i nie spodziewały się nadejścia grupy z K.. Okoliczność tę potwierdza bez wątpienia mała liczebność grupy osób siedzących przy piaskownicy a także fakt ich ucieczki po niespodziewanym pojawieniu się grupy z K.. Nie sposób było zatem przyjąć, aby do pobicia powoda doszło podczas planowanej „ustawki” i aby to pobicie było skutkiem tej „ustawki”. Okoliczności sprawy wskazywały bowiem, że umówiona, również przez J. D. (1), bójka nie doszła do skutku, zaś pobicie powoda nastąpiło później, w sposób okrutny i przede wszystkim jednostronny. Przyjęcie związku przyczynowego adekwatnego pomiędzy wcześniejszym zachowaniem powoda a szkodą doznaną przez niego w konkretnych okolicznościach sprawy jest nieuzasadnione. Konstatacja ta mogłaby być odmienna jedynie w sytuacji, gdyby odniesione przez powoda obrażenia wystąpiły podczas planowanej przez niego „ustawki”, co jednak nie miało miejsca.

Obniżeniu należnego powodowi zadośćuczynienia i odszkodowania w oparciu o art. 440 k.c. sprzeciwiają się, zdaniem Sądu Okręgowego, zasady współżycia społecznego. Pozwani dokonując pobicia powoda działali umyślnie oraz działanie swoje skierowali przeciwko życiu i zdrowiu, które są najwyższymi dobrami człowieka. Część pozwanych odbyła kary pozbawienia wolności i posiada możliwości zarobkowe. Pozwani są osobami zdrowymi, mogącymi pracować i osiągać z tego tytułu dochody. Tymczasem powód na skutek działań pozwanych utracił na stałe możliwość normalnego funkcjonowania. Skoro pozwani w sposób świadomy godzili w tak istotne dobra powoda, jak jego zdrowie i życie, co skutkowało dramatycznymi dla powoda konsekwencjami, to nie ma żadnych podstaw do obniżenia należnych mu od pozwanych świadczeń pieniężnych, li tylko z uwagi na ich aktualny stan majątkowy.

Ustawowe odsetki od zasądzonych świadczeń Sąd Okręgowy zasądził w oparciu o art. 481 k.c., mając na względzie datę złożenia pozwu.

Wszyscy pozwani zaskarżyli powyższy wyrok apelacjami.

1) Pozwany Ł. W. w swojej apelacji, skierowanej przeciwko całości rozstrzygnięcia, zarzucił naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na przyjęciu, że Ł. W. uczestniczył w pobiciu J. D. (1), gdy tymczasem skarżący nie uczestniczył w zdarzeniu, w wyniku którego powód doznał obrażeń, co w konsekwencji powinno skutkować zmianą zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa wobec Ł. W. i zasądzeniem kosztów pomocy prawnej, udzielonej temu pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

2) Pozwany J. S. w złożonej apelacji zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia przez uznanie, że J. S. jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną J. D. (1) wskutek pobicia, niezastosowanie art. 362 k.c. przez zaniechanie miarkowania odszkodowania mimo, że poszkodowany przyczynił się do powstania szkody oraz niewłaściwe zastosowanie art. 441 k.c. w sytuacji, gdy skarżący nie ponosi odpowiedzialności za szkodę, która została wyrządzona J. D. (1). Skarżący wywodził, że Sąd Okręgowy wadliwie uznał, iż wszyscy pozwani w jednakowy sposób przyczynili się do ciężkiego uszkodzenia ciała powoda, że powód wykazał wydatki na swoje leczenie w kwocie 173.000 zł oraz że pozwany J. S. jest odpowiedzialny za ciężki uszczerbek ciała powoda.

Według skarżącego to pozwany M. S. spowodował ciężki uszczerbek na zdrowiu powoda, gdyż został skazany z art. 156 § 2 k.k. i art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., zaś jego czyn został opisany w skazującym wyroku karnym.

Sąd Okręgowy niewłaściwie zastosował art. 441 k.c., jako, że pozwany J. S. nie należy do żadnej kategorii osób wymienionych w art. 422 k.c.

W związku z powyższym powództwo wobec pozwanego J. S. powinno zostać oddalone.

Nadto skarżący wskazał, że niezasadnie Sąd Okręgowy nie uwzględnił stopnia przyczynienia się powoda do powstania szkody (art. 362 k.c.). Powód wiedział, udając się na „ustawkę”, gdzie i po co idzie. Grupy chciały się po prostu bić. W doprowadzeniu do skutku powód uczestniczył będąc w jednej z grup i prowokując albo co najmniej motywując grupę pozwanych do walki.

3) Kurator procesowy, ustanowiony dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego J. M. (1), w apelacji wniesionej w jego imieniu, zaskarżył wyrok w części, tj. w zakresie rozstrzygnięć zawartych w punktach 1, 2 i 3 wyroku. Skarżący zaskarżył wyrok w zakresie, w jakim zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwoty:

- 800.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 sierpnia 2009 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia,
- 86.500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 sierpnia 2009 r. do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania,
- 2.000 zł płatnej miesięcznie do dnia 10 każdego miesiąca, począwszy od września 2009 r. tytułem renty oraz w zakresie zasądzenia odsetek ustawowych od dnia wniesienia pozwu.

Apelujący zarzucił naruszenie prawa materialnego:

a) przez dokonanie błędnej wykładni art. 445 k.c., a w konsekwencji uwzględnienie zbyt wysokiej, nie będącej „odpowiednią” sumy zadośćuczynienia na rzecz powoda. Zdaniem pozwanego „suma odpowiednia” nie powinna przekraczać 400.000 zł;

b) przez dokonanie błędnej wykładni art. 362 k.c., a w konsekwencji nieuwzględnienie, zarzutu przyczynienia się powoda do powstania szkody, podczas gdy z okoliczności sprawy wynika adekwatny związek między zachowaniem powoda a powstaniem szkody, co uzasadnia odpowiednie zmniejszenie obowiązku naprawienia szkody (o połowę);

c) przez błędną wykładnię art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c., polegającą na przyjęciu, że w niniejszej sprawie odsetki za opóźnienie należy zasądzić od dnia złożenia pozwu, podczas gdy odsetki te wobec pozwanego J. M. (1) winny być zasądzone od dnia doręczenia mu odpisu pozwu do rąk kuratora, tj. od 31 marca 2013r.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w zaskarżonym zakresie i przyznanie kuratorowi wynagrodzenia za postępowanie przed Sądem II instancji, które to wynagrodzenie nie zostało zapłacone w całości ani w części.

4) Pozwany D. W. w złożonej apelacji zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa materialnego – art. 6 k.c. przez jego niezastosowanie i uznanie, iż pozwany ma obowiązek wykazać, iż osiągnął taki poziom rozwoju psychofizycznego, że możliwe jest przypisanie mu winy, podczas gdy ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na powodzie, który temu zadaniu nie sprostał;

2. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść wyroku – art. 233 k.p.c. przez dowolną, niezgodną z zasadami doświadczenia życiowego, logiki oraz wskazaniem wiedzy ocenę zeznań pozwanego D. W.;

3. błędy w ustaleniach faktycznych, mające wpływ na treść wyroku, polegające na przyjęciu, że:

- pozwany D. W. wbiegł do ogródka, w którym pobity został powód, podczas gdy pozwanego faktycznie tam nie było;

- pozwany D. W. brał udział w pobiciu powoda, podczas gdy wniosku takiego na podstawie zebranego materiału dowodowego nie można wyciągnąć;

- pozwany D. W. przyczynił się do powstania szkody, podczas gdy w rzeczywistości pomiędzy działaniem pozwanego, a powstałą szkodą nie występuje związek przyczynowy;

- powód nie przyczynił się do wyrządzenia mu szkody, podczas gdy to właśnie on był inicjatorem tzw. „ustawki”, której organizacja bezpośrednio przyczyniła się do powstania szkody.

Z ostrożności procesowej skarżący zgłosił także zarzut naruszenia art. 440 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, iż stan majątkowy pozwanego nie uzasadnia ograniczenia zakresu naprawienia szkody, podczas gdy w rzeczywistości jest inaczej.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie w całości powództwa w stosunku do pozwanego D. W., ewentualnie przez obniżenie zasądzonych kwot zadośćuczynienia, odszkodowania i renty, bez wskazania do jakich kwot te świadczenia winny zostać obniżone.

Skarżący wniósł nadto o zasądzenie kosztów pomocy prawnej, udzielonej z urzędu, które nie zostały uiszczone w całości, ani w części.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik procesowy pozwanego D. W. wniósł o odrzucenie wniesionej apelacji wobec faktu, że w punktach 1, 2, 3, 4 i 5 zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy nie wymienił tego pozwanego.

2) Pozwany S. H. w swojej apelacji, skierowanej przeciwko całości rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego, zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 362 k.c. przez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie przez Sąd I instancji okoliczności, iż pokrzywdzony inicjując bójkę pomiędzy grupami młodzieży ze zwaśnionych (...) osiedli przyczynił się do powstania szkody na jego osobie;

2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 440 k.c. przez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie ograniczonych możliwości zarobkowych pozwanego S. H. w stosunku do znaczącej wartości zasądzonych od niego na rzecz powoda świadczeń.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa, względnie stosowne obniżenie zasądzonych kwot przy uwzględnieniu zasad płynących z treści art. 362 k.c. i art. 440 k.c. oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

3) Pozwany M. S. w złożonej apelacji, skierowanej przeciwko całości rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego, zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 362 k.c. przez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie przez Sąd I instancji okoliczności iż powód bezpośrednio przyczynił się do powstania szkody na jego osobie przez uczestniczenie w bójkach i ich organizację,

2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 440 k.c. przez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie braku możliwości zarobkowych zobowiązanego M. S. w stosunku do wartości roszczeń objętych pozwem.

Zarzucając powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie w całości powództwa, ewentualnie o stosowne obniżenie zasądzonych kwot przy uwzględnieniu zasad wynikających z treści art. 362 k.c. i art. 440 k.c. oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu oraz kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej pozwanemu z urzędu, które nie zostały uiszczone w całości, ani w części.

4) Pozwany D. G. w apelacji skierowanej przeciwko całości rozstrzygnięcia Sądu I instancji, zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wyroku, polegający na przyjęciu, że pozwany D. G. ponosi solidarną odpowiedzialność za obrażenia ciała, jakie odniósł J. D. (1),

- naruszenie art. 362 k.c. przez zaniechanie miarkowania odpowiedzialności i art. 441 k.c. przez uznanie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za skutki czynu opisanego w art. 156 k.k.

W konsekwencji skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w stosunku do pozwanego D. G., zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu przed Sądem II instancji, ewentualnie uchylenia tego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik pozwanego z urzędu złożył oświadczenie, że koszty pomocy prawnej nie zostały uiszczone w całości, ani w części.

5) Pozwany M. Ś. (1), w apelacji skierowanej do punktów 1, 2, 3, 4, i 5 wyroku Sądu Okręgowego, zarzucił naruszenie przepisów postępowania cywilnego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. przez niedostateczne wyjaśnienie podstaw zapadłego orzeczenia, jak i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, zwłaszcza przez:

- przyjęcie, że pozwany M. Ś. (1), działając wspólnie i w porozumieniu z pozostałymi pozwanymi, wzięły czynny i bezpośredni udział w pobiciu powoda w ramach tzw. „ustawki”, do jakiej doszło między zwaśnionymi młodymi mieszkańcami dwóch dzielnic B., tym samym przyczyniając się do obrażeń, jakich doznał powód, co skutkowało przyjęciem przez Sąd Okręgowy ponoszenia przez pozwanego solidtarnej odpowiedzialności z pozostałymi uczestnikami zajścia za zdarzenie, jednak zebrany w sprawie materiał dowodowy w całości nie potwierdza stanowiska Sądu I instancji.

Skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w części odnoszącej się do pozwanego M. Ś. (1) i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz zasądzenia na rzecz pełnomocnika procesowego pozwanego z urzędu, kosztów zastępstwa procesowego za instancję apelacyjną, według norm przepisanych.

Pełnomocnik z urzędu nie złożył oświadczenia o tym, że koszty pomocy prawnej, udzielonej pozwanemu M. Ś. (2) z urzędu, nie zostały uiszczone w całości ani w części.

6) Pozwany D. K. w swojej apelacji, skierowanej przeciwko całości rozstrzygnięcia, zarzucił:

1. naruszenie art. 362 k.c. przez przyjęcie przez Sąd I instancji, że w przedmiotowej sprawie powód J. D. (1) swoim zachowaniem nie przyczynił się do powstania szkody, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego daje przeciwną konstatację,
2. naruszenie art. 440 k.c. poprzez jego niezastosowanie w wypadku, gdy istniały podstawy do ograniczenia obowiązku naprawienia szkody – miarkowania odszkodowania i zadośćuczynienia pieniężnego ze względu na stan majątkowy pozwanego D. K., czego wymagają zasady współżycia społecznego,
3. naruszenie art. 445 k.c. przez przyjęcie, że kwota 1.000.000 stanowi adekwatne zadośćuczynienie, podczas gdy jest ono rażąco wygórowane.

Mając na uwadze powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez obniżenie zasądzonego zadośćuczynienia, odszkodowania i renty do kwot odpowiadającym wysokości stopy życiowej społeczeństwa i możliwościom zarobkowym pozwanego, z jednoczesnym uwzględnieniem przyczynienia się powoda do przedmiotowego zdarzenia, będącego podstawą roszczeń oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Powód wniósł o oddalenie wszystkich apelacji i o zasądzenie od pozwanych na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył:

Żadna z apelacji nie zasługiwała na uwzględnienie, gdyż podniesione w nich zarzuty nie były zasadne.

Apelację pozwanego Ł. W. należało uznać za oczywiście bezzasadną. Zgłoszony w tej apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegającego na przyjęciu, iż Ł. W. uczestniczył w pobiciu J. D. (1), gdy tymczasem pozwany nie uczestniczył w zdarzeniu, a jego zatrzymanie i skazanie „to efekt szumu medialnego”, nie mógł zostać uwzględniony.

Zgodnie z art. 11 k.p.c. ustalenia wydane w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym.

Pozwany Ł. W. prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 19 stycznia 2010 r. sygn. akt IV K (...) został uznany za winnego popełnienia przestępstwa określonego w art. 158 § 2 k.k., a zatem twierdzenie pozwanego, że nie brał on udziału w pobiciu powoda w dniu (...), jest oczywiście bezzasadne.

W związku z powyższym apelacja pozwanego Ł. W. podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Nie były również zasadne zarzuty zgłoszone w apelacji pozwanego J. S..

Wbrew zarzutowi pozwanego jest on odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną powodowi. Sąd Rejonowy w B. w postanowieniu z dnia 16 lutego 2009 r. ustalił, że nieletni J. S. brał udział w pobiciu powoda, a jego zachowanie odpowiadało czynowi z art. 158 § 2 k.k. Brak było w niniejszej sprawie podstaw do zakwestionowania tego ustalenia. W art. 158 § k.k. wskazano na skutek pobicia, jakim jest ciężki uszczerbek na zdrowiu człowieka. Przestępstwo z art. 158 k.k. (branie udziału w bójce lub pobiciu) stanowi relikw odpowiedzialności zbiorowej, a do przyjęcia odpowiedzialności za udział w pobiciu nie jest konieczne, by sprawca uderzył czy kopnął pokrzywdzonego lub w jakikolwiek inny sposób naruszył jego nietykalność cielesną. Wystarczy, by sprawca swoim zachowaniem, np. stworzeniem warunków ułatwiających działania bezpośrednich sprawców, postawą, a nawet samą obecnością wśród osób czynnie występujących przeciwko pokrzywdzonemu – przy braku jednoznacznie wyrażonego nieakceptowania takiego zachowania – zwiększał zagrożenie u pokrzywdzonego i przyczyniał się do wzrostu dysproporcji siły pomiędzy sprawcami pobicia i pokrzywdzonym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 września 2004 r., II KK 377/03).

W związku z powyższym udział pozwanego J. S. w pobiciu powoda, niezależnie od szczególnej aktywności pozwanego M. S. w tym pobiciu, polegającej na uderzeniu przez tego pozwanego w głowę pokrzywdzonego podeszwą buta, był niewątpliwy i skutkował odpowiedzialnością J. S. na podstawie art. 441 § 1 k.c.

Jeżeli kilka osób ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, ich odpowiedzialność jest solidarna (art. 441 § 1 k.c.), zaś w procesie odszkodowawczym nie jest wobec poszkodowanego dopuszczalny dowód, że jedna z tych osób przyczyniła się do szkody w mniejszym lub większym stopniu niż inna (por. wyrok Sądu Najwyższego z 2 grudnia 1970 r. II CR 542/70, OSN 1971, poz. 153).

Zarzut niewłaściwego zastosowania przez Sąd Okręgowy art. 441 § 1 k.c. był zatem niezasadny. Brak było również podstaw, wbrew zarzutowi skarżącego, do zastosowania w rozpoznawanej sprawie art. 362 k.c. Zasada pełnego odszkodowania doznaje ograniczenia, gdy jedną z przyczyn powstania lub powiększenia szkody jest zachowanie poszkodowanego pozostające w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą, a ponadto zachowanie zawinione lub obiektywnie nieprawidłowe.

Zauważyć w niniejszej sprawie należało, że do ciężkiego w skutkach pobicia powoda nie doszło w trakcie tzw. „ustawki”, czyli podczas bicia się obu zwaśnionych grup młodzieży, gdzie powód działał „prowokując albo co najmniej motywując grupę pozwanych do walki”, lecz w sytuacji, gdy powód uciekał przed grupą napastników, wbiegł do przybłokowego ogródka i został zaatakowany przez kilkanaście osób. Trudno dopatrzeć się w takich okolicznościach jakiegokolwiek przyczynienia się powoda do doznanego przez niego uszczerbku na zdrowiu. Nie były także zasadne zarzuty odnoszące się do niewykazania przez rodziców powoda wysokości kosztów poniesionych na opiekę i rehabilitację powoda, zwłaszcza gdy zważy się, że zarzuty te nie podważają konieczności sprawowania opieki i kontynuowania rehabilitacji w zakresie ustalonym przez Sąd Okręgowy.

W tym stanie rzeczy apelacja pozwanego J. S. podlegała oddaleniu, w oparciu o art. 385 k.p.c.

Nie zasługiwała na uwzględnienie apelacja pozwanego J. M. (1), zarzucająca naruszenie prawa materialnego, tj. art. 445 k.c., art. 362 k.c. oraz art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c.

Skarżący nie kwestionował swojej odpowiedzialności w ogóle, ale wskazywał, że zasądzone przez Sąd I instancji na rzecz powoda kwoty należności z tytułu zadośćuczynienia, odszkodowania i renty z tytułu zwiększonych potrzeb nie są „odpowiednie” w rozumieniu art. 445 k.c. i nie uwzględniają przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody.

„Odpowiednia” suma zadośćuczynienia, według skarżącego, nie powinna przekraczać kwoty 400.000 zł, zaś po uwzględnieniu przyczynienia się powoda, powinna wynosić 200.000 zł.

Zasądzona tytułem zadośćuczynienia przez Sąd Okręgowy kwota 1.000.000 zł „narusza poczucie sprawiedliwości, porównując ją do wysokości zadośćuczynienia w innych sprawach”, np. wynikających z wypadków komunikacyjnych czy zdarzeń medycznych.

Zarzut naruszenia art. 445 k.c. nie zasługiwał na uwzględnienie. Zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 § 1 k.c. stanowi sposób naprawienia krzywdy w postaci cierpień fizycznych i psychicznych, którą poszkodowany odczuwał w związku z działaniami pozwanych, jak i będzie odczuwał w przyszłości. Zasadniczą przesłankę określającą wysokość zadośćuczynienia stanowi stopień natężenia doznanej krzywdy, tj. rodzaj, charakter, długotrwałość cierpień fizycznych i ujemnych doznań psychicznych, ich intensywność, nieodwracalność ujemnych skutków zdrowotnych, stopień i trwałość doznanego kalectwa i związana z nim utrata perspektyw na przyszłość oraz towarzyszące jej poczucie bezradności powodowanej koniecznością korzystania z opieki innych osób oraz nieprzydatności społecznej. Utrata zdolności do pracy i możliwości realizacji zamierzonych celów oraz czerpania przyjemności z życia jest szczególnie dotkliwa dla człowieka młodego, który doznał utraty zdrowia będąc w pełni sił.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd, iż z uwagi na subiektywny charakter krzywdy przydatność kierowania się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia sumami zasądzonymi z tego tytułu w innych przypadkach jest ograniczona.

Każdy przypadek uzasadniający zasądzenie zadośćuczynienia musi być oceniany indywidualnie, z uwzględnieniem okoliczności określających rozmiar krzywdy w odniesieniu do konkretnej osoby poszkodowanego.

Rozmiar krzywdy doznanej przez powoda jest szczególnie duży. Cierpienia fizyczne i psychiczne, jakie były i nadal są udziałem powoda, mają charakter szczególnie intensywny, a uszkodzenia ciała, jakich doznał, spowodowały trwałe i nieodwracalne skutki dla jego zdrowia. Nie można też nie zauważyć, że nie ma pozytywnych prognoz na poprawę stanu zdrowia powoda w przyszłości. Powód jest trwale niepełnosprawny, (...) Powyższe okoliczności również w ocenie Sądu Apelacyjnego uzasadniały zasądzenie od solidarnie pozwanych na rzecz powoda zadośćuczynienia w kwocie określonej w pozwie, jako sumy „odpowiedniej” w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. Jest to zadośćuczynienie wysokie, jednak odpowiada ono poczuciu sprawiedliwości i spełnia funkcję kompensacyjną, gdyż w aktualnych warunkach przedstawia ekonomicznie odczuwalną wartość.

Nie mógł znaleźć uznania zarzut błędnej wykładni art. 362 k.c., z tych samych przyczyn, które zostały omówione wyżej, w rozważaniach dotyczących apelacji pozwanego J. S.. Wbrew zarzutowi apelującego okoliczności, iż do umówionej bójki dwóch grup młodzieży nie doszło, zaś powód uciekał przed napastnikami z grupy osiedla (...) i nie był wobec nich agresywny ani słownie, ani też czynnie, zaprzecza istnieniu adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy takim zachowaniem powoda a doznaną przez niego szkodą na osobie.

Nie stanowi naruszenia art. 455 k.c. w zw. z art. 481 k.c. zasądzenie odsetek ustawowych od żądanych kwot zadośćuczynienia, odszkodowania i renty od daty wniesienia pozwu, zwłaszcza gdy zważy się, że doręczenie odpisu skarżącemu było w rozpoznawanej sprawie utrudnione i ostatecznie należało ustanowić dla niego kuratora procesowego dla osoby pozwanej, nieznaną z miejsca pobytu.

Apelacja pozwanego J. M. (1) podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Nie zasługiwała na uwzględnienie apelacja pozwanego D. W..

Bez znaczenia dla ustalenia odpowiedzialności pozwanego D. W. pozostaje zarzut, iż Sąd I instancji uznał, że pozwany miał obowiązek wykazać, iż osiągnął w dacie pobicia powoda taki poziom rozwoju psychofizycznego, że było możliwe przypisanie mu winy, skoro Sąd Okręgowy w B. w postanowieniu z dnia 16 lutego 2009 r. sygn. akt V Now (...) ustalił, że pozwany wraz z innymi osobami brał udział w pobiciu powoda, w wyniku którego powód doznał poważnych obrażeń ciała, realnie zagrażających życiu. Bez znaczenia dla ustalenia odpowiedzialności pozwanego pozostaje również podnoszony w apelacji jego bierny udział w zdarzeniu, skoro podmiotem przestępstwa z art. 158 § 1 k.k. jest każdy, kto umyślnie bierze w jakikolwiek sposób udział w bójce lub pobiciu, niezależnie od tego czy jego osobisty udział wykazuje cechy działania niebezpiecznego dla życia człowieka lub jego zdrowia. Nadto, jak wyżej wskazano, w rozważaniach dotyczących apelacji pozwanego J. S., do przyjęcia odpowiedzialności z art. 158 § 2 k.k. wystarczy, by sprawca swoim zachowaniem, a nawet samą obecnością wśród osób czynnie występujących przeciwko pokrzywdzonemu – przy braku jednoznacznie wyrażonego nieakceptowania takiego zachowania – zwiększał zagrożenie u pokrzywdzonego i przyczyniał się do wzrostu siły pomiędzy sprawcami pobicia i pokrzywdzonym.

Nie doszło do błędnych ustaleń faktycznych, polegających na przyjęciu, że powód nie przyczynił się do wyrządzenia mu szkody. Nie sposób twierdzić, że organizacją tzw. „ustawki” powód przyczynił się do powstania szkody, skoro pobicie powoda nie nastąpiło w trakcie tej „ustawki”. W pozostałym zakresie, odnośnie do braku przyczynienia się powoda do doznanej krzywdy należy odesłać do rozważań poczynionych przy ocenie apelacji pozwanych J. S. i J. M. (1).

Zasadnie Sąd Okręgowy nie dokonał ograniczenia obowiązku naprawienia szkody przez pozwanego, o którym stanowi art. 440 k.c. Sam zły stan majątkowy osoby odpowiedzialnej za szkodę nie wystarcza do ograniczenia wysokości zadośćuczynienia i odszkodowania, jeśli nie przemawiają za tym zasady współżycia społecznego. Trafnie wskazał Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że zasady współżycia społecznego sprzeciwiają się takiemu ograniczeniu, zwłaszcza gdy zważy się, że pozwani, w tym także D. W., działali umyślnie, dokonali bestialskiego pobicia powoda, skutkującego nieodwracalną utratą przez niego zdrowia, jako najcenniejszego dobra człowieka.

W tym stanie rzeczy apelacja pozwanego D. W. podlegała oddaleniu, w oparciu o art. 385 k.p.c.

Nie było podstaw do odrzucenia apelacji pozwanego D. W., wobec wskazanych przez jego pełnomocnika procesowego na rozprawie apelacyjnej pominięć tego pozwanego w punktach 1, 2, 3, 4, i 5 wyroku Sądu Okręgowego, gdyż powództwo zostało skierowane przeciwko pozwanemu D. W., Sąd Okręgowy w rubrum zaskarżonego wyroku i w punkcie 8 tego wyroku uwzględnił pozwanego D. W. i rozpoznał merytorycznie skierowane przeciwko niemu powództwo, czemu dał wyraz w uzasadnieniu wyroku.

Dwukrotne wymienienie w punktach 1, 2, 3, 4 i 5 zaskarżonego wyroku pozwanego Ł. W., zamiast Ł. W. i D. W., skutkowało stosownym sprostowaniem przez Sąd Apelacyjny tej oczywistej omyłki pisarskiej Sądu Okręgowego, w oparciu o art. 350 § 1 i § 3 k.p.c.

Bezzasadna okazała się apelacja pozwanego S. H., wskazująca na naruszenie art. 362 i art. 440 k.c.

Wskazano wyżej, w rozważaniach dotyczących apelacji pozwanych J. S., J. M. (1) i D. W., że nie zachodziły podstawy do zastosowania w niniejszej sprawie art. 362 k.c., gdyż nie doszło do umówionej „ustawki” dwóch grup młodzieży, pozwany uciekał przed napastnikami i nie dał im w tym momencie żadnych podstaw do ataku na jego osobę.

Z kolei na przeszkodzie zastosowaniu art. 440 k.c. stoją w niniejszej sprawie zasady współżycia społecznego. Pozwani zaatakowali powoda, który uciekał i dotkliwie go pobili, wykazując przy tym duże okrucieństwo i bestialstwo. Sprawcy takiego ataku, którego skutkiem jest obecny stan zdrowia powoda, nie mogą liczyć na ograniczenie obowiązku naprawienia szkody li tylko z uwagi na ich stan majątkowy. Na podstawie art. 350 § 1 i § 3 k.p.c. Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 30 marca 2016r. sprostował błędnie podane nazwisko pozwanego S. H., w punktach 1, 2, 3, 4 i 5 zaskarżonego wyroku, przez wpisanie słowa: (...) w miejsce błędnie podanego słowa: (...).

Nie było zasadna apelacja pozwanego M. S. i podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. W związku z tym, że zarzuty apelacji pozwanego M. S. okazały się tożsame z zarzutami apelacji pozwanego S. H., należy odesłać do rozważań poczynionych wyżej, wskazujących na brak podstaw do zastosowania w sprawie art. 362 k.c. i art. 440 k.c.

Nie było uzasadnionych podstaw do uwzględnienia zarzutów apelacji pozwanego D. G..

Bezzasadne jest kwestionowanie solidarnej odpowiedzialności pozwanego D. G. wraz z pozostałymi pozwany za szkodę wyrządzoną powodowi.

Wskazano już kilkakrotnie w niniejszym uzasadnieniu, że prawomocne skazanie pozwanego D. G. za czyn z art. 158 § 2 k.k., czyli za udział w pobiciu powoda ze skutkiem w postaci ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, niezależnie od tego, czy pozwany brał czynny, czy też bierny udział w pobiciu, skutkowało odpowiedzialnością za skutki pobicia.

Wszyscy pozwani, poza pozwanym M. S., zostali skazani za czyn z art. 158 § 2 k.k., tj. za udział w pobiciu, którego następstwem jest ciężki uszczerbek na zdrowiu człowieka. Z kolei czyn pozwanego M. S. został zakwalifikowany z art. 156 k.k. jako czyn powodujący ciężki uszczerbek na zdrowiu, co jednak nie skutkuje w rozpoznawanej sprawie uznaniem, że tylko pozwany M. S. ponosi odpowiedzialność za ciężki uszczerbek na zdrowiu powoda, gdyż odpowiedzialność za udział w bójce lub pobiciu ma charakter odpowiedzialności wspólnej (zbiorowej), znajdującej również odzwierciedlenie w art. 441 § 1 k.c.

Ustalenie sądu karnego w prawomocnym wyroku skazującym, że kilka osób działających wspólnie wyrządziło szkodę, wiąże sąd cywilny (art. 11 k.p.c.) co do ich – jako współsprawców – solidarnej odpowiedzialności wobec poszkodowanego, niezależnie od tego, jaki był stopień przyczynienia się poszczególnych osób do wyrządzenia szkody (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 1978, III CZP 14/78, OSN 1978, poz. 194).

W związku z powyższym wyrażony w apelacji pogląd, iż pozwany D. G. odpowiada jedynie za udział w pobiciu powoda, a nie za spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu powoda, jest całkowicie nieuzasadniony.

Nie doszło zatem do naruszenia w rozpoznawanej sprawie art. 441 § 1 k.c.

Odnosnie do niezasadności zarzutu naruszenia art. 362 k.c. należy odesłać do rozważań poczynionych wcześniej, przy rozstrzygnięciu o apelacjach pozwanych J. S., J. M. (1), D. W. i S. H..

Apelacja pozwanego D. G. podlegała oddaleniu, w oparciu o art. 385 k.p.c.

Nie były zasadne zarzuty zgłoszone w apelacji pozwanego M. Ś. (1).

Nie sposób zaakceptować twierdzeń skarżącego, iż „powód nie udowodnił tego, że swoją obecnością w trakcie zdarzenia pozwany akceptował ciężkie pobicie powoda, a także możliwy skutek w postaci możliwości ciężkiego, wielourazowego pobicia ze skutkiem śmiertelnym”, jak również, że „nie udowodniono pozwanemu M. Ś. (1), że forma i rozmiary bójki zostały uzgodnione między nim i pozostałymi uczestnikami zajścia, co powoduje, że brak jest przesłanek do przyjęcia, że pozwany M. Ś. (1) brał czynny i bezpośredni udział w pobiciu powoda”, skoro pozwany M. Ś. (1) został prawomocnie skazany za popełnienie przestępstwa określonego w art. 158 § 2 k.k., a zatem za udział w pobiciu, którego następstwem jest ciężki uszczerbek na zdrowiu człowieka, zaś Sąd Okręgowy w rozpoznawanej sprawie był takim ustaleniem związany (art. 11 k.p.c.). W związku z powyższym bezzasadny okazał się zarzut zastosowania w sprawie art. 441 k.c.

Nie można też było uznać zasadności zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w sytuacji, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera wskazanie podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia oraz ocenę dowodów, na których rozstrzygnięcie zostało oparte.

W tym stanie rzeczy apelacja pozwanego M. Ś. (1) podlegała oddaleniu, w oparciu o art. 385 k.p.c.

Nie zasługiwała również na uwzględnienie apelacja pozwanego D. K., wskazująca na naruszenie art. 362 k.c., art. 440 k.c. i art. 445 k.c.

Wskazano już wcześniej w rozważaniach dotyczących apelacji pozwanych J. S., J. M. (1), D. W. i S. H., że nie było podstaw do zastosowania w rozpoznawanej sprawie art. 362 k.c., gdyż w okolicznościach sprawy uciekający przed pozwanymi napastnikami powód nie dał im żadnego powodu do ataku na jego osobę i ciężkiego w skutkach pobicia. Okoliczności, iż powód „przewodził” grupie młodzieży z osiedla (...) i że umówiona była wcześniej „ustawka” pomiędzy grupami z W. i K., do której jednak nie doszło, nie może wskazywać na przyczynienie się powoda do powstania szkody na jego osobie i do krzywdy jakiej doznał. To, że pozwani dali upust swej frustracji z powodu niedojścia do skutku „ustawki” nie usprawiedliwiało zaatakowania powoda, nota bene uciekającego i osamotnionego oraz skatowanie go w przybłokowym ogródku, mimo głośnych nawoływań mieszkańców bloku o zaprzestanie bicia i kopania i wezwania przez nich policji.

Zarzut, iż powód nie wykazał przesłanek z art. 444 § 2 k.c., a Sąd Okręgowy nie sprecyzował w sposób wystarczający, w czym upatruje zasadność renty w wysokości 4.000 zł jest oczywiście niezasadny. Stan zdrowia powoda został określony przez biegłego w złożonych opiniach, które znajdują się w aktach sprawy. Opinie te potwierdzają również potrzeby powoda w zakresie opieki i rehabilitacji, które generują miesięczne koszty, zweryfikowane przez Sąd I instancji i oszacowane na kwotę 4.000 zł miesięcznie. Skarżący oprócz ogólnego zakwestionowania kosztów pokrycia tych potrzeb nie wskazał, w jakim zakresie koszty te są zawyżone.

Sąd Okręgowy dostatecznie wyjaśnił dlaczego nie zastosował w sprawie art. 440 k.c., zaś Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje te motywy. Powtórzyć należy, że powoływanie się li tylko na stan majątkowy osoby odpowiedzialnej za szkodę nie wystarcza dla ograniczenia wysokości odszkodowania i zadośćuczynienia, jeśli nie przemawiają za tym zasady współżycia społecznego. Pozwany jest zdrowy, posiada możliwość zarobkowania, w przeciwieństwie do powoda, który bezpowrotnie utracił zdrowie i perspektywy na normalne życie.

Nie doszło również do naruszenia art. 445 § 1 k.c. Zasądzone przez Sąd Okręgowy solidarnie od wszystkich pozwanych na rzecz powoda zadośćuczynienie jest bardzo wysokie, co oznacza, że ma ono odczuwalną ekonomicznie wartość, adekwatną do rozmiaru krzywdy jakiej doznał powód utraciwszy w 100% zdrowie fizyczne i psychiczne, wskutek zwinionych działań pozwanych. Nie bez znaczenia dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia pozostaje okoliczność braku pozytywnych prognoz na poprawę zdrowia powoda w przyszłości i konieczność sprawowania codziennej opieki nad powodem przez osoby trzecie.

Powoływanie się przez pozwanego, w zakresie zarzutu zawyżenia zadośćuczynienia, na stosunki majątkowe panujące w społeczeństwie, nie mogło z powyższych względów odnieść zamierzonego skutki.

Z kolei twierdzenie, że pozwany D. K. nie brał czynnego udziału w zadawaniu powodowi ciosów, gdyż przebywał kilkadziesiąt metrów od miejsca, w którym powód został pobity, co winno skutkować proporcjonalnym zmniejszeniem jego odpowiedzialności w stosunku do osób, które brały czynny udział w pobiciu, nie mogło zostać uwzględnione, gdyż art. 441 § 1 k.c. stanowi o solidarnej odpowiedzialności osób, które wyrządziły szkodę czynem niedozwolonym, a pozwany D. K. został prawomocnie skazany, wraz z innymi pozwanymi, za czyn z art. 158 § 2 k.k., gdzie do przyjęcia odpowiedzialności za udział w pobiciu nie jest konieczne aby sprawca uderzył, kopał czy w inny sposób naruszył nietykalność cielesną pokrzywdzonego, ale wystarczy aby samą swoją obecnością wśród osób czynnie występujących przeciwko pokrzywdzonemu – przy braku jednoznacznie wyrażonego nieakceptowania takiego zachowania – zwiększył zagrożenie u pokrzywdzonego i przyczynił się do wzrostu dysproporcji i siły pomiędzy sprawcami pobicia i pokrzywdzonym.

Wskazać w tym miejscu należy, że pozwany D. K., będąc nieformalnym przywódcą grupy z osiedla (...), akceptował pobicie powoda, choć mógł i powinien powstrzymać osoby ze swojej grupy od popełnienia przestępstwa. Zaprzestanie bicia powoda i ucieczka sprawców pobicia nastąpiła bowiem na wyraźny sygnał, dany przez pozwanego, który krzyknął: „zbiórka!”.

W tym stanie rzeczy nie można zaakceptować poglądu, że odpowiedzialność pozwanego D. K. powinna ulec proporcjonalnemu zmniejszeniu.

Z powyższych względów apelacja pozwanego D. K. została oddalona, na podstawie art. 385 k.p.c.

Na mocy art. 98 k.p.c. zasądzone od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 4.428 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, według przedłożonego na rozprawie apelacyjnej spisu kosztów.

W punktach od IV do VIII wyroku Sąd Apelacyjny przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w B. na rzecz adwokatów ustanowionych z urzędu dla pozwanych: Ł. W., J. S., D. W., M. S. i D. G. kwoty po 5.400 zł, powiększone o stawkę należnego podatku od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej wskazanym pozwanym z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, w oparciu o § 6 pkt 7, § 2 ust. 3 i § 13 pkt 2 i § 19 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej pozwanym z urzędu (Dz. U z 2009 r., nr 146, poz. 1188, ze zm.).

Koszty wynagrodzenia kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu J. M. (1), należne w postępowaniu apelacyjnym, zostały przyznane w punkcie IX wyroku, w oparciu o § 6 pkt 7, § 12 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 3 i § 15 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst j. Dz. U. z 2013r., poz. 490, ze zm.)

Sąd Apelacyjny nie przyznał kosztów pomocy prawnej, udzielonej z urzędu pozwanemu M. Ś. (1), gdyż w apelacji pełnomocnik z urzędu nie złożył oświadczenia wymaganego przez § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...)

Na rzecz pełnomocników z urzędu pozwanych M. S. i D. G. – adwokatów D. L. i B. L. (2) zasądzono także zwrot udokumentowanych wydatków, poniesionych na dojazd na rozprawę apelacyjną.